

PAWEŁ CHYC

SPRAWA MOX PLANT – JEDNOŚĆ CZY FRAGMENTACJA PRAWA MORZA?

Wzrost i znaczenie międzynarodowych i krajowych trybunałów to istotna i aktualna tendencja ogólnoświatowa. Zjawisko to pozwala panować nad stronami wiodącymi spór. Niemniej istnieje potrzeba powołania specjalnego sądu, który rozwiązałby najbardziej skomplikowane sprawy. Zależy to od społeczności międzynarodowej i międzynarodowej współpracy między tymi sądami.

Sprawa MOX Plant to przykład współpracy pomiędzy Międzynarodowym Trybunałem Prawa Morza a Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości. Pokazuje ona procedowanie i wypełnianie luki w systemie, a także przewyżczenie odrębności kompetencyjnej.

1. UWAGI WSTĘPNE

Podstawowym aktem prawnym międzynarodowego prawa morza jest konwencja o prawie morza (dalej określana jako KPM lub konwencja) z 1982 r., którą śmiało można nazwać „konstytucją mórz i oceanów”¹. Jej oddziaływanie na płaszczyźnie międzynarodowej rozpoczęło się już w momencie składania podpisów przez państwa-strony konwencji², a stosunki prawne wynikające z niej bezpośrednio lub pośrednio kształtują się po dziś dzień. Konwencja, tworząc mechanizm rozwiązywania sporów, ustanowiła Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza (dalej jako ITLOS – *International Tribunal for the Law of the Sea*) – międzynarodowy organ sądowy, właściwy do rozpatrywania sporów wynikłych ze stosowania i interpretacji tejże właśnie konwencji. W ramach ITLOS funkcjonuje również Izba Sporów Dna Morskiego, której sposób działania określony jest w art. 187 części XI rozdziału 5 konwencji o prawie morza³. Izba ma

¹ D. Anderson, *Modern Law of the Sea*, Leiden/Boston 2008, s. 93.

² L. Łukaszyk, *Międzynarodowe prawo morza*, Warszawa 1997, s. 33 i nast., zob. także: J. Symonides, *Nowe prawo morza*, Warszawa 1986, s. 41 i nast., M.H. Koziński, *Morskie prawo publiczne*, Gdynia 2010, s. 18. Autorzy wskazują m.in., że konwencja jest wielkim kompromisem międzynarodowym, a równocześnie kodyfikacją i stopniowym rozwojem prawa morza.

³ D. Anderson, *op.cit.* s. 60, 509 i nast., zob. także: L. Łukaszyk, *Wybrane aspekty prawne spraw międzynarodowych na morzu*, Prawo Morskie 2005, t. XXI, s. 39; J. Symonides, *Międzyna-*

wyłączną jurysdykcję do rozpoznawania sporów dotyczących dna morskiego i realizacji idei „Wspólnego Dziedzictwa Ludzkości”, za jakie uważa się dno mórz i oceanów⁴. Kompetencje ITLOS obejmują również wszelkie spory przekazane Trybunałowi mocą postanowień zawartych w jakiegokolwiek innej umowie międzypaństwowej (art. 21 Statutu Trybunału)⁵.

Pomimo określenia właściwej jurysdykcji, jakiej podlegają spory wynikające z konwencji (art. 288 konwencji: „Sąd lub trybunał wymieniony w artykule 287, ma jurysdykcję w każdym sporze dotyczącym interpretacji lub stosowania niniejszej Konwencji”), pojawiają się spory o właściwość trybunału lub sądu międzynarodowego. Jurysdykcja ITLOS pokrywa się w pewnej części z jurysdykcją innych trybunałów międzynarodowych, w szczególności z Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości (dalej jako MTS) w Hadze, którego jurysdykcja jest alternatywna, nadana bezpośrednio mocą art. 287 konwencji⁶, ale pośrednio także i z Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu (dalej jako TS), jak będzie wynikało z dalszych rozważań.

W ostatnich latach, obok MTS-u w Hadze, posiadającego jurysdykcję generalną i zarazem największy prestiż wśród trybunałów międzynarodowych, powstaje wiele nowych trybunałów o jurysdykcji specjalnej (jak np. ITLOS w Hamburgu czy Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze)⁷. Powodem takiego procesu jest rozszerzenie kręgu stron postępowania w sporach międzynarodowych o osoby fizyczne, a także coraz szersze spektrum zainteresowań prawa międzynarodowego⁸. Brytyjski Instytut Prawa Międzynarodowego i Porównawczego wskazuje ponadto, że dużym problemem staje się niska efektywność MTS i w związku z tym postuluje wprowadzenie niezbędnych zmian dotyczących przede wszystkim czasu rozpoznawania spraw przed MTS w Hadze, gdzie zdarzały się spory toczone latami.

Wszystkie te czynniki rodzą naturalną potrzebę usprawnienia systemu prawa międzynarodowego – oznaką tego jest proliferacja wyspecjalizowanych instytucji o charakterze sądowym. Pomimo to ewoluujący system wciąż nie jest doskonały. Brak hierarchicznego podporządkowania między sądami międzynaro-

rodowy Trybunał Prawa Morza, *Prawo Morskie* 2002, t. XVII, s. 151 i nast.; S. Pawlak, *Jurysdykcja Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza*, *Prawo Morskie* 2009, t. XXV, s. 101 i nast.

⁴ D. Anderson, *op.cit.*, s. 509. Autor wskazuje, że wyłączna jurysdykcja Izby Sporów Dna Morskiego wyklucza tu zastosowanie art. 287 konwencji (jurysdykcję alternatywną).

⁵ M. Dąbkowska, *Odpowiedzialność i załatwianie sporów w Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza*, rozprawa doktorska, Gdańsk 2002, s. 183. Autorka wskazuje, że ograniczona jurysdykcja ITLOS stanowiła główny argument przeciwników jego powołania.

⁶ L. Łukaszyk, *op.cit.*, s. 33, a także: J. Symonides, *op.cit.*, s. 154.

⁷ Szacuje się, że obecnie działa na całym świecie ok. 40 instytucji międzynarodowych o charakterze sądowym, o jurysdykcji zarówno ogólnej, jak i wyspecjalizowanej – W. Czapliński, *Rozwój prawa międzynarodowego – jedność czy fragmentacja?*, red. J. Kolasa i A. Kozłowski, Wrocław 2007, s. 79–80, zob. także: M. Balcerzak, *Zagadnienie precedensu w prawie międzynarodowym*, Toruń 2008, s. 60 i nast.

⁸ W. Czapliński, *op.cit.*, s. 77 i nast., zob. także: D. Anderson, *op.cit.*, s. 527; H.G. Schermers, N.M. Blokker, *International Institutional Law*, Boston/Leiden 2003, s. 427 i nast.

dowymi powoduje spory kompetencyjne, które w niektórych sytuacjach wydają się być nieuniknione⁹, a sama multiplikacja trybunałów międzynarodowych spotyka się z różnymi opiniami. Z jednej strony, niedookreślenie kompetencji jurysdykcyjnej powoduje niepewność i konsternację podmiotów prawa międzynarodowego, a także osłabienie prestiżu MTS w Hadze. W opinii niektórych autorów tak duża liczba sądów i trybunałów międzynarodowych może prowadzić do fragmentacji prawa międzynarodowego i różnic w jego interpretacji¹⁰. Opinię taką wyrażało dwóch kolejnych prezesów MTS w Hadze: S. Schwebel oraz G. Guillaume, przemawiając do Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Z drugiej zaś strony, znawcy tematu (jak np. M. Koskenniemi i P. Leino) twierdzą, że obawy te odzwierciedlają niepokój wywołany globalizacją i „postmodernistycznym etapem rozwoju stosunków społecznych oraz stosunków międzynarodowych”¹¹. Negatywna ocena zjawiska multiplikacji sądów międzynarodowych nie jest powszechnie podzielana w doktrynie, a głosy krytyczne dobiegają w zasadzie tylko z samego MTS-u¹².

Proliferacja trybunałów wydaje się korzystna, ponieważ wzmacnia mechanizmy załatwiania sporów na podstawie prawa międzynarodowego. Zjawisko to wpływa na lepszą organizację i wyspecjalizowanie się poszczególnych trybunałów, stanowiąc bogate źródło prawa¹³. obrońcy zjawiska multiplikacji sądów międzynarodowych podkreślają, że niezbędnym elementem sprawnego systemu prawa (w ujęciu globalnym) jest efektywny dialog pomiędzy trybunałami – współpraca w ramach sporu, która jest w stanie rzucić nowe światło na określone zagadnienia. Organy stosujące prawo nie konkurują więc ze sobą, a zamiast tego są uczestnikami „dialogu międzysądowego”¹⁴. Przykładem takiego dialogu w sporze kompetencyjnym pomiędzy TS w Luksemburgu a ITLOS w Hamburgu jest omawiana sprawa MOX Plant, wniesiona do ITLOS (Irlandia v. Zjednoczone Królestwo), gdzie system unijny i konwencyjny uzupełniają się wzajemnie.

2. OPIS STANU FAKTYCZNEGO

Sprawa dotyczy brytyjskiej instalacji w Sellafield, w której przetwarzano technologicznie zużyte paliwo nuklearne (proces ten określa się jako *mixed oxide fuel* – MOX – paliwo z mieszanki tlenków), używane jako źródło energii

⁹ T.T. Koncewicz, *Zasada jurysdykcji powierzonej Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich*, Warszawa 2009, s. 116, a także: D. Anderson, *op.cit.*, s. 60; M. Balcerzak, *op.cit.*, s. 58.

¹⁰ M. Balcerzak, *op.cit.*, s. 62 i nast., zob. także: W. Czapliński, *op.cit.*, s. 81 i nast.; D. Anderson, *op.cit.*, s. 527.

¹¹ M. Balcerzak, *op.cit.*, s. 63.

¹² *Ibidem*.

¹³ W. Czapliński, *op.cit.*, s. 81 i nast., M. Balcerzak, *op.cit.*, s. 58.

¹⁴ M. Balcerzak, *op.cit.*, s. 58; T.T. Koncewicz, *op.cit.*, s. 681 i nast.

w elektrowniach atomowych. Zdaniem Irlandii, poprzez transport radioaktywnych substancji i ewentualność emisji tych substancji do morza stworzono zagrożenie dla środowiska na Morzu Irlandzkim – co było naruszeniem konwencji o ochronie środowiska naturalnego na Morzu Irlandzkim, a także konwencji o prawie morza¹⁵. W dniu 25.10.2001 r. Irlandia notyfikowała Zjednoczonemu Królestwu chęć przedłożenia sporu Trybunałowi Arbitrażowemu, utworzonemu zgodnie z aneksem VII konwencji o prawie morza. Następnie przedłożyła do ITLOS wnioski przeciwko Wielkiej Brytanii o zastosowanie niezbędnych środków tymczasowych, do czasu zebrania się Trybunału Arbitrażowego (art. 290 konwencji). Wielka Brytania podniosła, że na mocy art. 282 KPM (dotyczącego możliwości prowadzenia sporu wg innej procedury prowadzącej do wydania wiążącej decyzji) ITLOS nie jest kompetentny do stosowania środków tymczasowych w tej sprawie, ponieważ główne elementy sporu są regulowane przez inne umowy międzynarodowe¹⁶. Trybunał Arbitrażowy stwierdził, że spór dotyczy interpretacji i stosowania konwencji o prawie morza, a nie żadnej innej umowy. Ponadto, Wielka Brytania utrzymywała, że wbrew art. 283 konwencji (obowiązek wymiany poglądów przez strony sporu) Irlandia nie przystąpiła do wymiany poglądów przed skierowaniem sprawy do ITLOS. Trybunał nie uznał jednak tego zarzutu, ponieważ – jak stwierdził – możliwości osiągnięcia porozumienia między stronami zostały wyczerpane. Wobec tego założył, że Trybunał Arbitrażowy, *prima facie*, ma kompetencje do prowadzenia tego sporu. W ramach środków tymczasowych ITLOS zobowiązał Zjednoczone Królestwo jedynie do powstrzymania się od dalszych transportów morzem substancji radioaktywnych do lata 2002 r., uznając, że w danych okolicznościach nie było potrzeby stosowania innych środków tymczasowych do czasu utworzenia Trybunału Arbitrażowego¹⁷.

Rozprawa przed Trybunałem arbitrażowym, powołanym zgodnie z aneksem VII KPM, odbyła się w okresie 10–21.07.2003 r.¹⁸. Irlandia zażądała, by uwzględniono wszystkie normy prawne wiążące strony sporu, w tym prawo wspólnotowe¹⁹. Trybunał Arbitrażowy zdecydował więc o zawieszeniu sprawy do czasu wydania orzeczenia TS w Luksemburgu, w przedmiocie interpretacji prawa wspólnotowego. Niezależnie od tego Komisja Europejska już wcześniej wszczęła postępowanie przeciwko Irlandii, którego przedmiotem było niewy-

¹⁵ *Order in the MOX Plant Case (Ireland v. United Kingdom)*, Press Release, ITLOS/Press No 62, 3 December 2001, s. 2; zob. także: *MOX Plant Arbitral Tribunal Issues Order No. 6. Terminating Proceedings*, The Hague, 6 June 2008 Permanent Court of Arbitration, Press Release.

¹⁶ Włączając w to konwencję o ochronie środowiska naturalnego na Morzu Irlandzkim oraz prawo wspólnotowe, ponieważ Wspólnota Europejska jest stroną konwencji o ochronie środowiska naturalnego na Morzu Irlandzkim.

¹⁷ *Order in the MOX Plant case (Ireland v. United Kingdom)*, *op.cit.*, s. 2.

¹⁸ *MOX Plant Arbitral Tribunal Issues Order No. 6*, *op.cit.*

¹⁹ W. Czaplinski, *op.cit.*, s. 107. Autor wskazuje tu, że chodzi o normy wynikające z traktatu o Wspólnocie Europejskiej (TWE) i traktat o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej Euratom (TEWEA).

wiązanie się ze zobowiązań traktatowych z art. 193 traktatu o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej – Euratom (dalej jako TEWEA) oraz art. 344²⁰ traktatu o funkcjonowaniu unii europejskiej – TFUE (dawny art. 292 traktatu o Wspólnocie Europejskiej – TWE)²¹. Istota sporu była więc rozstrzygana przez ITLOS (w zakresie podjętych środków tymczasowych) oraz Trybunał Arbitrażowy, powołany zgodnie z aneksem VII KPM. Jednak podczas arbitrażu ukazał się osobny wątek dotyczący interpretacji prawa wspólnotowego. Chodziło o ustalenie i klaryfikację rozdziału pomiędzy państwa członkowskie a Unię Europejską kompetencji wynikających z mieszanych umów międzynarodowych²², jaką dla Unii jest konwencja o prawie morza.

Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu 30.05.2006 r. wydał orzeczenie w sprawie MOX Plant (sprawa C-459/03 Komisja v. Irlandia), w którym stwierdził m.in., że konwencja o prawie morza została zatwierdzona decyzją Rady nr 98/392 i zgodnie z potwierdzeniem przystąpienia Unii Europejskiej do konwencji ma ona „wyłączną kompetencję w zakresie postanowień konwencji prawa morza dotyczących zapobiegania zanieczyszczeniu morza, jeśli postanowienia te naruszają obowiązujące normy wspólnotowe (unijne)”²³ (patrz pkt 8 ppkt 2 wyroku TS w sprawie C-459/03). Wynika z tego, że postanowienia konwencji o prawie morza, na które powołuje się Irlandia, stanowią część unijnego porządku prawnego i dlatego TS jest kompetentny do rozpatrywania sporu wynikającego z tych postanowień (sprawa MOX Plant)²⁴. Z kolei art. 344 TFUE (dawny 292 TWE), zobowiązujący Irlandię do wniesienia sprawy do TS w Luksemburgu, sprzeciwiał się wniesieniu sprawy do Trybunału Arbitrażowego, powstałego mocą aneksu VII KPM. Ponadto TS zauważył, że sama konwencja przewiduje pierwszeństwo mechanizmu rozstrzygania sporów zawartego w TFUE, jeśli prowadzi on do wydania wiążącego orzeczenia w sporze między państwami członkowskimi²⁵.

²⁰ Oba przywołane wyżej artykuły zobowiązują państwa członkowskie do niepoddawania sporów dotyczących wykładni i stosowania obu traktatów procedurze innej niż w nich przewidziana.

²¹ W związku z wejściem w życie traktatu lizbońskiego w dniu 1.12.2009 r. została zlikwidowana Wspólnota Europejska, jej następcą prawnym jest Unia. W związku z tym nazwa TWE została zmieniona na TFUE (Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej).

²² Mieszana umowa międzynarodowa przyznaje kompetencje w swoim zakresie zarówno wspólnotie, jak i państwowi członkowskim. J.Gao, *Comments on: Commission of the European Communities v. Ireland*, China University of Political Sciences and Law, [http://chinesejil.oxfordjournals.org/cgi/content/abstract/jmn022v1.](http://chinesejil.oxfordjournals.org/cgi/content/abstract/jmn022v1.;); a także: W. Czaplinski (*op. cit.*, s. 107) pisze o kompetencjach konkurencyjnych, omawiając mieszane umowy międzynarodowe.

²³ Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich, Komunikat prasowy nr 45/06 w sprawie: Komisja Wspólnot Europejskich/Irlandia z 30.05.2006 r.

²⁴ Por. pkt 90, 92–95, 108, 110, 120 i 121 orzeczenia TS w sprawie: C-459/03 Komisja v. Irlandia.

²⁵ Patrz pkt 125 orzeczenia TS w sprawie: C-459/03 Komisja v. Irlandia: „Z art. 282 konwencji prawa morza wynika bowiem, że mechanizm rozstrzygania sporów zawarty w traktacie WE, oparty na procedurach prowadzących do wydania wiążących orzeczeń rozstrzygających spory między państwami członkowskimi, ma co do zasady pierwszeństwo przed mechanizmem ustanowionym w części XV tej konwencji”.

3. KONKLUZJE

Sprawa Mox Plant ukazuje zbieg jurysdykcji dwóch trybunałów, który według W. Czaplńskiego, jest wynikiem pewnej niespójności zawartej w konwencji o prawie morza. Zważywszy na treść art. 287 KPM, w którym państwo-strona konwencji może dokonać wyboru trybunału, przed którym chce toczyć spór, łatwo jest przewidzieć sytuację, kiedy jedna strona kieruje spór do ITLOS, a druga do MTS w Hadze. Dodatkowo, analizując treść art. 282 KPM (który pozwala na dokonanie wyboru innej procedury, aniżeli przewidziana w konwencji), zwiększa się prawdopodobieństwo zbiegu podstaw jurysdykcji. Jest to jednak zbieg pozorny, ponieważ jedynie niefortunne stosowanie konwencji, przy braku jakiegokolwiek komunikacji pomiędzy trybunałami, może doprowadzić do dwóch, sprzecznych ze sobą wyroków. Naturalnym nośnikiem komunikacji wydaje się być *sui generis* „swobodny przepływ orzeczeń”, które w praktyce kształtuje system prawa międzynarodowego²⁶. W przypadku sprawy MOX Plant można odnieść wrażenie, że pojawił się kolejny organ o charakterze sądowym, który jest kompetentny do rozstrzygania sporów wynikłych z konwencji o prawie morza.

Wniesienie przez Irlandię sporu dotyczącego sprawy MOX Plant do ITLOS w Hamburgu i Trybunału Arbitrażowego było zgodne z postanowieniami KPM, lecz stanowiło naruszenie prawa unijnego (w rozumieniu art. 344 TFUE – dawny 292 TWE, i art. 193 TEWEA). Irlandia naruszyła ponadto ogólną zasadę lojalności wyrażoną w dawnym art. 10 TWE oraz w art. 192 TEWEA, narażając tym samym cele traktatu i dorobek całej wspólnoty²⁷. Inną sprawą jest to, że orzeczenie w tej sprawie było szansą dla TS na udzielenie odpowiedzi, czy przedłożenie sporu, wynikającego z mieszanej umowy międzynarodowej²⁸, innemu międzynarodowemu ciału aniżeli TS (Trybunałowi Arbitrażowemu i ITLOS w Hamburgu) jest działaniem niezgodnym z prawem unijnym. Trybunał stwierdził, że poddanie sporu wynikającego z umowy mieszanej innemu trybunałowi stwarza niebezpieczeństwo orzeczenia przez ten trybunał o zakresie zobowiązań nałożonych na państwa członkowskie na mocy prawa unijnego²⁹. Innymi słowy, istniało zagrożenie, że w kwestiach dotyczących prawa unijnego wiążące orzeczenia będą wydawane przez zewnętrzne instytucje międzynarodowe, co według dawnego art. 220 TWE byłoby niedopuszczalne³⁰.

²⁶ M. Balcerzak, *op.cit.*, s. 58, a także: A.M. Slaughter, *op.cit.*, s. 99–137.

²⁷ C.P.R. Romano, *Commission of the European Communities v. Ireland*, *American Journal of International Law* 2007, vol. 101.

²⁸ J. Gao, *op. cit.*, s. 1., a także: W. Czaplński, *op. cit.*, s. 107.

²⁹ Patrz pkt 177 orzeczenia TS w sprawie: C-459/03 Komisja v. Irlandia.

³⁰ Z tych samych powodów Unia Europejska odmówiła podpisania europejskiej konwencji praw człowieka, gdyż jurysdykcja Trybunału w Strasburgu obejmowałaby prawo wspólnotowe, wbrew art. 220 TWE. Patrz: W. Czaplński, *op. cit.*, s. 84.

Działania TS w Luksemburgu, które prowadzą do rozciągnięcia jego jurysdykcji na spory wynikające z konwencji o prawie morza, są zgodne z art. 282 tejże konwencji, jednak z perspektywy unijnej mogą wydawać się działaniami zbyt daleko idącymi. Odpowiedź na pytanie, czy Trybunał działał w granicach kompetencji powierzonych przez państwa członkowskie, jest dość skomplikowana. Kompetencje trybunału w Luksemburgu, zawarte w traktacie, nie są precyzyjne, a margines swobody nadany Trybunałowi Sprawiedliwości jest dość znaczny. Wypływa więc potrzeba dookreślenia kompetencji i zastosowania zasady tzw. sądowej *competence de la competence*³¹, zgodnie z którą Trybunał, w ramach ogólnej jurysdykcji powierzonej, sam konkretyzuje swoje kompetencje, mając oparcie wprost w traktacie ustanawiającym WE (obecnie TFUE)³². Trudno byłoby sobie wyobrazić sytuację, w której sądy najwyższe państw członkowskich zastanawiają się nad zakresem kompetencji TS, podczas gdy istota sprawy wymaga sprawnej i szybkiej decyzji. Zdaniem T.T. Koncewicza, samo powołanie Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu powoduje, że wolą państw jest ograniczenie własnych kompetencji w zakresie interpretacji prawa unijnego, którą dokonuje wyłącznie TS w Luksemburgu³³.

Sprawa MOX Plant ma więc doniosłe znaczenie dla systemu prawa unijnego, ale w perspektywie międzynarodowego prawa morza przede wszystkim wyjaśnia równowagę jurysdykcyjną między trybunałami, które mają kompetencje do rozstrzygania sporów z Konwencji. Zbyt ogólne normy konwencyjne, ale także wielość podmiotów międzynarodowych, może prowadzić do sporów o jurysdykcję, a także do logicznej niespójności aktów prawnych niższego rzędu. Dlatego sądy i trybunały są niekiedy zmuszone dokonywać tzw. twórczej interpretacji przepisów, tak by zniwelować efekt chaosu legislacyjnego, a odpowiedzialność sędziów za realizację prawa jest na tyle duża, że warto zastanowić się nad ich wpływem na kształt całego systemu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w pewnych okolicznościach sędziowie współtworzą prawo międzynarodowe, co jest wyrazem „sądowego aktywizmu”³⁴. Coraz bardziej skomplikowane stosunki społeczne w obecnych czasach globalizacji potęgują wymagania stawiane sędziom. W dobie jurydyzacji rzeczywistości sędzia staje się głównym czynnikiem stabilizującym prawo³⁵, a omawiana sprawa może być

³¹ Szerzej o zasadzie kompetencji: T.T. Koncewicz, *op.cit.*, s. 160–175, zob. także: W. Czaplinski, *op. cit.*, s. 126 i nast.

³² T.T. Koncewicz, *Wspólnotowe dialogi sądowe i competence de la competence Trybunału Sprawiedliwości. W poszukiwaniu równowagi w multicytrycznym świecie prawnym*, Palestra 2005, nr 1–2, <http://www.palestra.pl/index.php?go=artykul&id=1517>.

³³ T.T. Koncewicz, *Zasada jurysdykcji...*, *op.cit.*, s. 167.

³⁴ *Europa sędziów*, red. Z. Brodecki, Warszawa 2007, s. 25; a także: J. Helios, *Pojmowanie wykładni prawa europejskiego w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości*, Wrocław 2002, s. 103 i nast., C. Calliess, *Orzecznictwo a prawo europejskie – o prawie sędziowskim we Wspólnocie Europejskiej*, [w:] *Znaczenie orzecznictwa w systemie źródeł prawa. Prawo europejskie a prawo krajowe*, red. B. Dolnicki, Bydgoszcz-Katowice 2005, s. 130 i nast.

³⁵ M. Szewczyk, *Granice związane z prawem sądów i administracji*, [w:] *Znaczenie orzecznictwa...*, *op.cit.*, s. 18

tego dowodem. Przyjmując więc założenie, że sędziowie tworzą (współtworzą) prawo, należy zastanowić się nad spójnością takiego działania, ponieważ nie jest to samosterujący się mechanizm. Niekontrolowany rozwój kreatywności sędziów mógłby bowiem doprowadzić do chaosu i w konsekwencji do rozkładu systemu prawa³⁶.

Godne uwagi jest to, że w przypadku sprawy MOX Plant, sędziowie Trybunału Arbitrażowego, działającego w kooperacji z ITLOS w Hamburgu, dostrzegli głos TS w Luksemburgu, wsłuchując się we wzajemne argumenty i dzięki temu uniknęli orzecznicznej fragmentacji prawa morza. Trybunał Arbitrażowy podjął bowiem decyzję o zawieszeniu postępowania na czas wydania orzeczenia przez TS, utrzymując ją następnie w mocy³⁷ i dostosowując się *de facto* do wyroku TS w Luksemburgu. Tymczasem Irlandia, mimo obowiązku wynikającego z orzeczenia Luksemburga, nie wycofała sporu sprzed Trybunału Arbitrażowego aż do roku 2008, co mogło skutkować dezintegracją procedury rozwiązywania sporów, zawartej w KPM. Pomimo to postulat „efektywnego wysłuchania”³⁸, będący podstawą dialogu pomiędzy trybunałami, wydaje się być w tym przypadku spełniony. Element ważenia decyzji sądowych oraz „argument ze wspólnoty” gwarantuje, że w dobie multiplikacji trybunałów zachowa się pewność i przewidywalność rozstrzygnięć sądowych.

Ze względu na to, że rozwój ogólnoswiatowy przyczynia się do zawiłości i komplikacji sporów, nie wystarcza już jeden, stały trybunał międzynarodowy o kompetencji ogólnej, jakim jest MTS w Hadze, przeciągający swe postępowanie latami³⁹. Tworzy się więc wyspecjalizowane sądy i trybunały, co wzmacnia nie tylko międzynarodowe relacje, ale również cały system prawa w ujęciu globalnym⁴⁰. Warunkiem efektywnego wykorzystania integracji gospodarczej (rynek) oraz społecznej (kultura) jest zachowanie wspólnej aksjologii, a więc poczucie wspólnoty prawa, bez której ideę sprawiedliwości trudno wprowadzać w życie. Poprzez dialog i jurysdykcyjną komplementarność sędziowie zaczynają przekształcać multicentryczny system prawa, który pozbawiony jest centralnego ośrodka kontroli, i tworzą zarazem mechanizmy własnego samoograniczenia⁴¹. Sprawa MOX Plant, uwidaczniając możliwy dialog międzysądowy, stanowi część odpowiedzi na pytanie o integrację poprzez prawo.

³⁶ D. Anderson, *op.cit.*, s. 527, a także: M. Balcerzak, *op.cit.*, s. 62 i nast., zob. także: W. Zapliński, *op.cit.*, s. 81 i nast.

³⁷ *MOX Plant Arbitral Tribunal Issues Order No. 5, Suspending Periodic Reports by the Parties*, Permanent Court of Arbitration, Press Release, The Hague, 21 February 2007.

³⁸ T.T. Koncewicz, *Zasada jurysdykcji...*, *op.cit.*, s. 681 i nast.

³⁹ *The International Court of Justice. Process, Practice and Procedure*, red. D. Bowett i in., London 1997, s. 22–24.

⁴⁰ D. Anderson, *op.cit.*, s. 527.

⁴¹ Z. Brodecki, T.T. Koncewicz, *Wspólnotowa rozumność w Trybunale Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich*, [w:] *Rozumność rozumowań prawniczych* red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2008, s. 124 i nast.

THE „MOX PLANT” CASE – UNITY OR FRAGMENTATION
OF THE LAW OF THE SEA?
(Summary)

There is a global trend towards electing adjudication as a method of dispute resolution due to its efficiency and a measure of uniformity. The most complex cases, however, require a specialized international court, or, at least, cooperation between international judiciary bodies.

The MOX Plant Case (Ireland v United Kingdom, an arbitration case pursuant to Article 287, and Article 1 of Annex VII, of the United Nations Convention on the Law of the Sea, and Case C-459/03 Commission v Ireland) is an example of cooperation between International Tribunal for the Law of the Sea and the Court of Justice of the European Union. The author discusses procedural issues, with particular attention paid to the conflict of jurisdiction.